

W Sejmie o likwidacji szkół

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: niedziela, 08, maj 2011 00:00
Tadeusz Narkun
Odśłony: 3438

Problem likwidowania szkół stał się przedmiotem debaty sejmowej i w dniu 29 kwietnia br. minister edukacji narodowej Katarzyna Hall przedstawiła Wysokiej Izbie informacje na ten temat. Podkreślając, że zmiany demograficzne miały, mają i będą miały wpływ na sieć szkół, minister zauważyła jednocześnie, że liczba likwidowanych szkół maleje.

Dane ogólnopolskie wskazują, że samorzady w tym roku chcą zamknąć ok. 500 szkół podstawowych i gimnazjów. Pani minister podkreślała, że mniejsza liczba dzieci w wieku szkolnym musiała spowodować zmiany w sieci. Z danych MEN wynika, że średnia liczba uczniów w szkołach podstawowych w ostatnich 5 latach zmniejszyła się o 10 proc., a w gimnazjach o 23 proc. Jak pokazuje rocznik statystyczny GUS 2010, 10,5 ucznia przypada przeciętnie w szkole na jednego nauczyciela w szkołach podstawowych w Polsce i jest to jeden z najniższych wskaźników w krajach OECD (średnia 16,4).

Minister Hall podkreśliła jednak, że tendencja likwidowania szkół jest malejąca i zilustrowała to liczbami. W roku szkolnym 2006-2007 zlikwidowano 653 szkoły. Rok później zamknięto 599 placówek, a w latach kolejnych 587 i 540.

Wydatki na edukację stanowią często dla samorządów najbardziej znaczącą pozycję w budżecie, sięgającą 60 procent budżetu. Wiele kosztów utrzymania szkół ma charakter stały, m.in. są to koszty bieżące i wynagrodzenia dla nauczycieli. Muszą być one ponoszone bez względu na liczbę uczniów w placówce. Powoduje to działania organów prowadzących do racjonalizacji istniejącej sieci pod kątem zmniejszania wydatków bez uszczerbku dla jakości nauczania. Jak zaznaczyła pani minister, odejście od konieczności pozytywnej opinii kuratora dla decyzji samorządu o likwidacji szkoły nie spowodowało zwiększenia liczby zamykanych szkół.

- Jednym z już realizowanych sposobów łagodzenia skutków niżu demograficznego jest obniżenie wieku szkolnego do szóstego roku życia. Ekspertci prognozują, że w wyniku tej decyzji w 2015 r. w szkołach podstawowych będzie się uczyć 2 mln 653 tys. dzieci. Jest to porównywalne z rokiem 2005 - powiedziała minister.

W tym kontekście przypomniała, że naprzeciw problemom niżu demograficznego w szkołach mają też wychodzić rozwiązania zaproponowane w nowelizacji ustawy o systemie oświaty. Chodzi o możliwość grupowania szkół oraz nowe możliwości zlecania zadań edukacyjnych przez samorzady.

Pełną treść informacji można pobrać [tutaj](#).

Źródło: men.gov.pl, samorzad.pap.pl, GUS „Rocznik statystyczny 2010”